

# NEGOCJACJE Z ORGANAMI PODATKOWYMI JAKO FORMA ROZWIĄZYWANIA SPORÓW

Czy negocjowanie podatków  
jest sprawiedliwe?

Hanna Filipczyk

---

# NEGOCJACJE Z ORGANAMI PODATKOWYMI JAKO FORMA ROZWIĄZYWANIA SPORÓW

Czy negocjowanie podatków  
jest sprawiedliwe?

Hanna Filipczyk

---

---

Zamów książkę w księgarni internetowej

**proinfo**.pl  
księgarnia internetowa

SERIA **MONOGRAFIE**

Praca powstała w wyniku realizacji projektu badawczego o nr 2018/31/B/HS5/01730 „Czy negocjowanie podatków jest sprawiedliwe? Alternatywne metody rozwiązywania sporów podatkowych w świetle standardów konstytucyjnych” finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki

Stan prawny na 1 lipca 2023 r.

Recenzent

Dr hab. Wojciech Morawski, prof. UMK

Wydawca

Grzegorz Jarecki

Redaktor prowadzący

Dorota Lebedzińska

Opracowanie redakcyjne

Agnieszka Witczak

Projekt okładek serii

Wojtek Janikowski, Przemek Dębowski

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2023

ISBN 978-83-8328-785-0

ISSN 1897-4392

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 728 313 462

e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa [www.profinfo.pl](http://www.profinfo.pl)

# SPIS TREŚCI

<b>Wykaz skrótów .....</b>	<b>11</b>
<b>Wstęp .....</b>	<b>13</b>
1. Cel .....	13
2. Podstawowe pojęcia .....	16
3. Metodologia pracy .....	22

## **Część pierwsza PODATEK SPRAWIEDLIWY**

### **Rozdział I**

#### **Standardy sprawiedliwości w orzecznictwie Trybunału**

<b>Konstytucyjnego .....</b>	<b>31</b>
1.1. Wprowadzenie .....	31
1.2. Jedność w wielości .....	32
1.3. Praworządność formalna .....	38
1.4. Równość .....	41
1.5. Sprawiedliwość podatkowa .....	48
1.6. Sprawiedliwość wyrównawcza .....	56
1.7. Sprawiedliwość proceduralna .....	58
1.8. Wnioski .....	62

### **Rozdział II**

<b>Praktyka argumentacyjna Trybunału Konstytucyjnego .....</b>	<b>65</b>
2.1. Wprowadzenie .....	65
2.2. Wstrzemięźliwość Trybunału Konstytucyjnego .....	66
2.3. Styl argumentacji Trybunału Konstytucyjnego .....	71

2.4. Wzorce oceny konstytucyjności .....	78
2.5. Wnioski .....	80

### Część druga

## PODATKOWE ADR A WYZWANIE SPRAWIEDLIWOŚCI

### Rozdział III

#### Wymiary konstytucyjności alternatywnych metod rozwiązywania sporów podatkowych – przestrzeń problemów .....

.....	85
3.1. Wprowadzenie.....	85
3.2. Trzy wymiary konstytucyjności podatkowych ADR.....	86
3.3. Wzorce – prawo stanowione – ocena obiektywna .....	89
3.4. Wzorce – prawo stosowane – ocena obiektywna .....	92
3.5. Wzorce – prawo stanowione i prawo stosowane – ocena subiektywna .....	95
3.6. Wnioski .....	96

### Rozdział IV

#### Podatkowe ADR wobec modelu postępowania podatkowego .....

.....	99
4.1. Wprowadzenie.....	99
4.2. Model postępowania podatkowego.....	101
4.3. Zgodność podatkowych ADR z modelem postępowania podatkowego <i>de iure</i> .....	105
4.4. Zgodność podatkowych ADR z modelem postępowania podatkowego <i>de facto</i> .....	123
4.5. Wnioski .....	127

### Rozdział V

Wyzwania konstytucyjności .....	129
5.1. Wprowadzenie.....	129
5.2. Dyskrecjonalność/praworządność .....	130
5.3. Jednolitość/równość .....	151
5.4. Formalizacja/sprawiedliwość proceduralna .....	161

5.5. Praworządność – równość – sprawiedliwość proceduralna: percepcja uczestników uzgodnień.....	171
5.6. Wnioski .....	178

### Część trzecia

## PODATKOWE ADR W ZJEDNOCZONYM KRÓLESTWIE A SPRAWIEDLIWOŚĆ

### Rozdział VI

<b>Tło podatkowych ADR</b> .....	183
6.1. Wprowadzenie.....	183
6.2. Kontekst konstytucyjny .....	184
6.3. Kontekst instytucjonalny.....	196
6.4. Kontekst proceduralny.....	202
6.5. Wnioski .....	209

### Rozdział VII

<b>Rozwiązywanie sporów podatkowych</b> .....	211
7.1. Wprowadzenie.....	211
7.2. Dyskrecjonalność zarządcza .....	212
7.3. Konsensualne rozwiązywanie sporów podatkowych .....	220
7.4. Mediacja podatkowa.....	226
7.5. Spory podatkowe w liczbach .....	232
7.6. Kontrowersje.....	236
7.7. Wnioski .....	243

### Rozdział VIII

<b>Standardy i mechanizmy gwarancyjne</b> .....	245
8.1. Wprowadzenie.....	245
8.2. Praworządność – równość – sprawiedliwość proceduralna ....	246
8.3. „Strategia prowadzenia sporów i zawierania ugód” ( <i>Litigation and Settlement Strategy</i> ) .....	247
8.4. Proces decyzyjny.....	252
8.5. Odpowiedzialność .....	258
8.6. Wnioski .....	261

**Rozdział IX****ADR w kontekście praktyki sporów podatkowych –**

<b>ocena porównawcza .....</b>	<b>263</b>
9.1. Wprowadzenie .....	263
9.2. Podobieństwa .....	264
9.3. Różnice .....	271
9.4. Inspiracje .....	277
9.5. Wnioski .....	280
 <b>Podsumowanie .....</b>	 <b>283</b>
 <b>Bibliografia .....</b>	 <b>293</b>

# WSTĘP

„Nie myśl, lecz patrz!” (L. Wittgenstein)<sup>1</sup>

## 1. Cel

Książka ta odpowiada na pytanie, czy negocjowanie podatków może być sprawiedliwe – czy sprawiedliwe może być konsensualne rozwiązanie sporu podatkowego.

Pomysł, by spory między organami podatkowymi a podatnikami rozwiązywać w drodze porozumienia, nie jest nowy. Tak rozwiązywane są one w licznych innych państwach, w tym w państwach anglosaskich: USA, Zjednoczonym Królestwie, Kanadzie i Australii. Także w Polsce pomysł ten miał zostać przekuty w normatywną rzeczywistość. Konsensualne metody rozwiązywania sporów podatkowych zostały przewidziane w projekcie nowej Ordynacji podatkowej opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Ogólnego Prawa Podatkowego. Wobec fiaska tego projektu uzgodnienia między organami podatkowymi i podatnikami, dokonywane wobec sporów podatkowych i w celu ich rozwiązania, pozostają obecnie nadal w sferze szarości, w półcieniu stosowania prawa. Nie są bynajmniej nielegalne, co więcej, odbywają się w praktyce, pozostają jednak „prawnie niedopowiedziane”.

Przez polubowne, oparte na ugodzie (porozumieniu, konsensie) rozwiązanie sporu podatkowego można zrealizować wiele wartości i osiągnąć

---

<sup>1</sup> L. Wittgenstein, *Dociekania filozoficzne*, tłum. B. Wolniewicz, Warszawa 2005, § 66.



wiele korzyści. Takie rozwiązywanie sporów jest skuteczne i efektywne pod względem zaangażowanych zasobów, zaspokajając przy tym słuszne interesy obu pozostających w sporze stron.

Motywacja decydentów, gdy ci kierują uwagę na metody i procedury alternatywnego rozwiązywania sporów (*alternative dispute resolution* – ADR), jest przede wszystkim pragmatyczna: poszukują remedium na rosnącą liczbę sporów sądowych, długotrwałych i kosztownych<sup>2</sup> – alternatywy dla adjudykacyjnego trybu załatwiania spraw podatkowych. Jednocześnie korzystanie z takich procedur wpisuje się w ogólny trend nadawania prawa podatkowemu bardziej responsywnego charakteru<sup>3</sup> – przestrzeganie i stosowanie przepisów podatkowych ma opierać się nie (tylko) na przymusie, ale (także lub przede wszystkim) na dobrej woli i partnerskich stosunkach między podatnikami a administracją skarbową.

Jednak chociaż te metody i procedury są stosowane w wielu dziedzinach życia społecznego, ich zastosowanie w sprawach podatkowych budzi wątpliwości i zastrzeżenia. U nas większość z nich ogniskuje się na zagadnieniu zgodności metod konsensualnych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Jak pogodzić negocjowanie wyniku sporu podatkowego z zasadą demokratycznego państwa prawnego, z zasadą, że podatek jest nakładany w drodze ustawy, z zasadą równości podatników wobec prawa? Gdzie jest przestrzeń negocjacyjna, w której mogą odbywać się takie negocjacje, skoro obowiązuje zasada powszechności opodatkowania, zgodnie z którą każdy musi płacić podatek dokładnie taki, jaki dyktują przepisy prawa podatkowego?

Konstytucyjność podatkowych ADR jest fundamentalnie ważna. W aspekcie obiektywnym (jako konstytucyjność rzeczywista) ze względu na hierarchię aktów prawnych stanowi ona warunek legalności proce-

---

<sup>2</sup> V. Thuronyi, I. Espejo, *How Can an Excessive Volume of Tax Disputes Be Dealt With?*, IMF Legal Department, December, 2013, s. 31; D. van Hout, *Is Mediation the Panacea to the Profusion of Tax Disputes?*, „World Tax Journal” 2018/10/1, s. 44.

<sup>3</sup> P. Selznick, P. Nonet, *Law and Society in Transition: Toward Responsive Law*, New York 1978.

## Rozdział I

# STANDARDY SPRAWIEDLIWOŚCI W ORZECNICTWIE TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

„Racjonalny prawodawca stanowi prawo sprawiedliwe”  
(orzeczenie TK z 31.01.1996 r., K 9/95)<sup>1</sup>

„Wyzute ze sprawiedliwości państwo, czyż nie jest bandą rozbójniczą?”  
(Augustyn z Hippony)<sup>2</sup>

## 1.1. Wprowadzenie

W tym rozdziale omawiam standardy oceny konstytucyjności regulacji prawnej wynikające z Konstytucji RP i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Samo pojęcie sprawiedliwości pojawia się *expressis verbis* w art. 2 Konstytucji RP. Mowa tam o „sprawiedliwości społecznej”, którą ma „urzęczywistniać” „demokratyczne państwo prawne”. Myliłby się jednak ten, kto uważałby, że adekwatne – konieczne i wystarczające – będzie zbadanie rozumienia sprawiedliwości wymienionego w tym przepisie.

---

<sup>1</sup> OTK 1996/1, poz. 2.

<sup>2</sup> Augustyn z Hippony, *Państwo Boże*, tłum. W. Kubicki, Kęty 1998, księga 4, rozdział 4, s. 148.

„Sprawiedliwość” z art. 2 to właściwie klauzula generalna, pod którą musi być podstawiona konkretna reguła (formuła) sprawiedliwości. Zgodnie z poglądem dominującym w orzecznictwie wyrażona w tym przepisie „zasada sprawiedliwości” nie może być samodzielnym wzorcem kontroli konstytucyjności w skargach konstytucyjnych (wymaga powiązania z podmiotowym prawem chronionym konstytucyjnie)<sup>3</sup>. Stanowi ona „dyrektywę dla ustawodawcy, na podstawie której powinien kształtować normatywną treść obowiązków podatkowych nakładanych na obywateli. Z przepisu tego nie wynika jednak prawo jednostki do żądania sprawiedliwego opodatkowania rodzące obowiązek ustawodawcy nakładania podatków o określonej wysokości lub determinujące zakres wprowadzanych ulg i zwolnień podatkowych”<sup>4</sup>. Nie jest też bynajmniej tak, że rozważania Trybunału *explicite* lub *implicite* odwołujące się do sprawiedliwości zawsze nawiązują do tej formuły – TK z dużą swobodą dysponuje całą pulą wymienionych w tym rozdziale przepisów.

Dlatego potrzebna jest głębsza i twórcza analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, a jej owoce przedstawia ten rozdział.

## 1.2. Jedność w wielości

Omówione poniżej standardy wyprowadzone z orzecznictwa trybunalskiego zostały objęte wspólnym pojęciem sprawiedliwości. Takie teoretyczne przesądzenie wymaga uzasadnienia – uzasadnienie to wywodzi się z filozofii klasycznej.

Parafrazując znane powiedzenie A.N. Whiteheada o Platonie<sup>5</sup>, można powiedzieć, że wszelka europejska refleksja na temat sprawiedliwości to przypisy do Arystotelesa. Od Arystotelesa pochodzi pierwotny i teoretycznie płodny namysł nad sprawiedliwością. Jego filozofia praktyczna

<sup>3</sup> Zob. jednak wyrok TK z 28.10.2015 r., K 21/14, OTK-A 2015/9, poz. 152.

<sup>4</sup> Postanowienie TK z 29.01.2014 r., SK 9/12, OTK-A 2014/1, poz. 8; podobnie postanowienie TK z 16.02.2009 r., Ts 202/06, OTK-B 2009/1, poz. 23.

<sup>5</sup> „The safest general characterization of the European philosophical tradition is that it consists of a series of footnotes to Plato” (A.N. Whitehead, *Process and Reality*, New York 1978, s. 39).

pozostaje źródłowym punktem odniesienia dla wszelkiej refleksji nad sprawiedliwością<sup>6</sup>.

Filozofia Arystotelesa uzasadnia objęcie przedstawionych poniżej standardów oceny konstytucyjności przepisów prawa wspólnym mianem „sprawiedliwościowych” w dwojaki sposób.

Po pierwsze, u Arystotelesa (zwłaszcza w V księdze *Etyki nikomachejskiej*) można znaleźć pierwociny trzech standardów sprawiedliwości. Stagiryta zauważył, że pojęcia sprawiedliwości i niesprawiedliwości są wieloznaczne i podjął trud ich rozbioru<sup>7</sup>. Kiedy stwierdza, że „niesprawiedliwy jest zarówno ktoś, kto wykracza przeciw prawu, jak i ten, co wykracza przeciw słuszności [czyli równości] – tak że człowiekiem sprawiedliwym jest rzecz jasna ten, co trzyma się prawa i przestrzega tego, co słuszne; to, co sprawiedliwe, jest tedy tym, co zgodne z prawem i ze słusznością, to zaś, co niesprawiedliwe, jest tym, co niezgodne z prawem i ze słusznością”<sup>8</sup> – kładzie podwaliny pod rozumienie sprawiedliwości jako praworządności (zob. poniżej podrozdział 1.3.) oraz jako równości formalnej (zob. podrozdział 1.4.). Kiedy wyróżnia w ramach sprawiedliwości w znaczeniu węższym dwa jej rodzaje – „jeden jej rodzaj odnosi się do rozdzielania zaszczytów lub pieniędzy, lub innych rzeczy, które mogą być przedmiotem rozdziału pomiędzy uczestników wspólnoty państwowej (w tych bowiem rzeczach udział jednego obywatela może być różny od udziału lub równy udziałowi innego obywatela)”, a „[d]ругi rodzaj sprawiedliwości w znaczeniu ciaśniejszym ma funkcję

---

<sup>6</sup> Współcześnie niezmiernie prominentną pozycję zajmuje J. Rawls i jego *Teoria sprawiedliwości*, z zawartą w niej ideą „sprawiedliwości jako bezstronności” (*justice as fairness*) – na ten temat zob. np. M. Soniewicka, *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Warszawa 2010, s. 29. Mimo to moim zdaniem nikt, nawet J. Rawls, nie może równać się z Arystotelesem pod względem wartości teoretycznych wniesionych do refleksji nad sprawiedliwością. Pozycja Stagiryty jest niezagrożona.

<sup>7</sup> Arystoteles, *Etyka...*, 1129a.

<sup>8</sup> Arystoteles, *Etyka...*, 1129a, por. 1129b: „Skoro człowiek wykraczający przeciw prawu był niesprawiedliwy, a ten, co się trzyma prawa, był sprawiedliwy, to jasne, że wszystko, co w zgodzie z prawem, jest w pewnym sensie sprawiedliwe; bo co jest ustanowione przez władzę ustawodawczą, to jest zgodne z prawem, i wszystko, co podpada pod to pojęcie, nazywamy sprawiedliwym”. Por. także Arystoteles, *Polityka*, s. 15–16: „prawo [...] jest czymś sprawiedliwym”.

wyrównującą w rodzących zobowiązania stosunkach między ludźmi<sup>9</sup> – to pierwszy z wymienionych rodzajów odpowiada sprawiedliwości dystrybtywnej, w tym równości (zob. podrozdziały 1.4. i 1.5.), drugi natomiast – sprawiedliwości komutatywnej (zob. podrozdział 1.6.). Kontynuuje przez stwierdzenie, że „[j]eśli więc to, co niesprawiedliwe, jest nierówne, w takim razie to, co sprawiedliwe, jest równe [...] A więc to, co sprawiedliwe, musi być środkiem, musi być równe i musi być sprawiedliwe ze względu na coś i dla kogoś<sup>10</sup>, natomiast „jeśli nie ma równości między tymi osobami, to nie powinny mieć też równych udziałów i to jest źródłem sporów i skarg, kiedy albo równi mają i otrzymują nierówne udziały, albo, na odwrót, nierówni mają i otrzymują równe<sup>11</sup>. Jesteśmy tu niezmiernie blisko znanej z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (i przytoczonej poniżej) formuły równości wobec prawa.

Skoro mowa była o standardach materialnych – co z pozostającym kryterium sprawiedliwości proceduralnej? Jak uzasadnić jego włączenie do złożonego konstruktu sprawiedliwości? Pomijając argument dość trywialny: że „sprawiedliwość” nazywa ją sam TK, jak również „sprawiedliwość” (*procedural justice* lub *procedural fairness*) jest ona nazywana powszechnie w doktrynie i literaturze – są powody merytoryczne, by włączyć ją jako ważny aspekt (stronę) do kompleksowej wartości sprawiedliwości *tout court*. W rozwoju refleksji nad sprawiedliwością znamienne jest przejście od walorów wyłącznie materialnych do (także lub głównie) walorów proceduralnych. Postacią emblematyczną tego przesunięcia jest J. Rawls i jego *Teoria sprawiedliwości*<sup>12</sup>; rzecz jasna, trend jest jednak bardziej ogólny, a J. Rawls ulega mu w takim samym

<sup>9</sup> Arystoteles, *Etyka...*, 1130b–1131a.

<sup>10</sup> Arystoteles, *Etyka...*, 1131a.

<sup>11</sup> Arystoteles, *Etyka...*, 1131a. Podobnie Arystoteles, *Polityka*, s. 117: „Tak [...] równość uchodzi za rzecz sprawiedliwą i jest nią istotnie, ale nie dla wszystkich, tylko dla równych; także nierówność uchodzi za sprawiedliwą, bo też jest nią rzeczywiście, lecz znów nie dla wszystkich, tylko dla nierównych”, i s. 301: „jest to bowiem przeciwne naturze, jeśli się nie przyznaje równych praw równym, a podobnych podobnym, nic zaś nie jest piękne, co naturze przeciwne”.

<sup>12</sup> J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Warszawa 2009.

stopniu, w jakim sam jest jego twórcą<sup>13</sup>. To ważny „przypis” do Arystotelesa, być może główne nowoczesne uzupełnienie jego refleksji.

Akcentowanie sprawiedliwości proceduralnej wynika tak z problematyzacji kryteriów materialnych, ich swego rodzaju kryzysu – przestają one być postrzegane jako oczywiste, jak i z istnienia procedur prawnych – które w dość naturalny sposób nasuwają potrzebę namysłu nad tym, co różni procedurę „dobrą” od „złej”. W dziejach nastąpiła „instytucjonalizacja rozstrzygania o tym, co sprawiedliwe”<sup>14</sup> – sprawiedliwość nie wymierza się sama, lecz jest wymierzana przez ludzi na określone sposoby zdeterminowane procedurą. Dodatkowy impuls kierujący uwagę właśnie na sprawiedliwość proceduralną pochodzi z empirycznych badań psychologii społecznej, w tym ekonomicznej. Badania te pokazują dobitnie, że subiektywne poczucie sprawiedliwości jest istotnie zależne od przebiegu procedury, a nie tylko od jej wyniku. Jest to podstawowe i niezwykle doniosłe ustalenie wynikające z klasycznych już badań J. Thibaut i L. Walkera<sup>15</sup> oraz E.A. Linda i T.R. Tylera<sup>16</sup>.

Dostrzeżenie znaczenia sprawiedliwości proceduralnej nie zobowiązuje nas do przyjęcia poglądu, że ten typ sprawiedliwości „konsumuje” cały sens jej ideału, czy też że staje się jego dominującą odsłoną (choć z innych powodów i po analizie taka ocena może okazać się zasadna).

Wymienione segmenty sprawiedliwości nie są izolowane, a standard sprawiedliwości nie jest tylko sumą mereologiczną standardów szczegółowych ani „pojęciem parasolowym” nad nimi. Kryteria te są zestrzelone w jeden punkt – mają wspólny mianownik. Ten wspólny mianownik

---

<sup>13</sup> W. Sadurski mówi o „eksplozji prac” z zakresu sprawiedliwości i „nowym paradygmacie” w znaczeniu Th. Kuhna od lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, czyli właśnie po publikacji dzieła J. Rawlsa (W. Sadurski, *Teoria sprawiedliwości. Podstawowe zagadnienia*, Warszawa 1988, s. 12) – jednak teoria Th. Kuhna pozwala na konceptualizowanie zwrotu ku sprawiedliwości proceduralnej jako zarazem wywołanego książką J. Rawlsa i przygotowanego wcześniej przez liczne „anomalie” związane z teoriami sprawiedliwości materialnej.

<sup>14</sup> Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Lublin 1992, s. 176.

<sup>15</sup> J. Thibaut, L. Walker, *Procedural...*

<sup>16</sup> E.A. Lind, T.R. Tyler, *The Social...*; T.R. Tyler, *Why People...*

wyznaczają dwa atrybuty. Po pierwsze, sprawiedliwość (w znaczeniu „obszerniejszym”) to „podstawowa cnota życia społecznego”<sup>17</sup>. Istotne dla sprawiedliwości jest odniesienie do wspólnoty<sup>18</sup>. Pytanie o sprawiedliwość ma sens wspólnotowy – wymaga odniesienia do *polis*<sup>19</sup>. „Tak [...] pojęta sprawiedliwość jest identyczna z doskonałością etyczną, jednakże doskonałością etyczną nie samą w sobie, w znaczeniu bezwzględnym, lecz w stosunkach z innymi ludźmi”<sup>20</sup>. Tam, gdzie chodzi o sprawiedliwość, muszą być zaangażowane co najmniej dwa podmioty<sup>21</sup>: „postępowanie, zarówno sprawiedliwe, jak i niesprawiedliwe, zakłada zawsze więcej niż jedną osobę”<sup>22</sup>. Jak pisze Z. Ziemiński (upatrując w tym świadectwa siły tradycji Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu): „Współczesne znaczenie terminu «sprawiedliwość» jest tak czy inaczej społecznie zorientowane”<sup>23</sup> – sprawiedliwie mamy postępować wobec ludzi (indywiduów), wtórnie – podmiotów zbiorowych (grup społecznych)<sup>24</sup>. Także H. Kelsen w górnolotnym stylu stwierdza, że „sprawiedliwość to szczęście społeczne” – to znaczy poszukiwane w ramach porządku społecznego<sup>25</sup>.

Po drugie, sprawiedliwość (w znaczeniu „ciaśniejszym”) „obejmuje przydział pewnych rzeczy pewnym osobom i że równi winni by mieć równy udział”<sup>26</sup>. Pytanie o sprawiedliwość to ostatecznie pytanie o to, jak dokonać dystrybucji (rozdziału) wartości pozytywnych i negatyw-

<sup>17</sup> Arystoteles, *Polityka*, s. 104.

<sup>18</sup> Sprawiedliwość to wartość (jak można powiedzieć po Arystotelesowsku – cnota) indywidualna i wspólnotowa zarazem.

<sup>19</sup> Arystoteles podkreśla społeczną naturę człowieka: „człowiek jest z natury stworzony do życia w państwie”, „państwo jest tworem natury i jest pierwiej od jednostki”, ponieważ „każdy z osobna nie jest samowystarczalny” – ten, który może żyć poza państwem (rozumianym jako wspólnota polityczna), musi być bogiem albo zwierzęciem – „albo nadludzką istotą, albo nędznikiem” (Arystoteles, *Polityka*, s. 6–8).

<sup>20</sup> Arystoteles, *Etyka...*, 1129b.

<sup>21</sup> K. Ajdukiewicz, *O sprawiedliwości* [w:] K. Ajdukiewicz, *Język i poznanie*, t. 1, Warszawa 2006, s. 366.

<sup>22</sup> Arystoteles, *Etyka...*, 1138a.

<sup>23</sup> Z. Ziemiński, *O pojmowaniu...*, s. 23.

<sup>24</sup> Inni twierdzić mogą, że także wobec zwierząt, a nawet obiektów nieożywionych (np. obiektów dziedzictwa kulturalnego).

<sup>25</sup> H. Kelsen, *Qu'est-ce que la justice*, trad. par. Ch. Eisenmann, Genève 2012, s. 31.

<sup>26</sup> Arystoteles, *Polityka*, s. 128.

Metody i procedury alternatywnego rozwiązywania sporów (ADR) są powszechnie stosowane w wielu dziedzinach, ale ich wykorzystanie w sprawach podatkowych budzi wątpliwości i zastrzeżenia.

Przez polubowne, oparte na ugodzie (porozumieniu, konsensusie), rozstrzygnięcie sporu podatkowego można osiągnąć wiele korzyści. Jest ono skuteczne i efektywne pod względem zaangażowanych zasobów, a przy tym zaspokaja słuszne interesy obu pozostających w sporze stron.

Książka jest próbą odpowiedzi na pytania: jak pogodzić negocjowanie wyniku sporu podatkowego z zasadą demokratycznego państwa prawa, nakładania podatku w drodze ustawy, czy z zasadą równości podatników wobec prawa? Gdzie znajduje się przestrzeń negocjacyjna, skoro obowiązuje zasada powszechności opodatkowania, zgodnie z którą każdy musi płacić podatek dokładnie taki, jaki dyktują przepisy prawa podatkowego?

Opracowanie przeznaczone jest dla: adwokatów, sędziów, radców prawnych, doradców podatkowych. Będzie również przydatne pracownikom administracji rządowej i samorządowej, a także pracownikom naukowym.

**Hanna Filipczyk** – absolwentka prawa i filozofii, doktor habilitowana nauk prawnych, ukończyła również Podyplomowe Studia Negocjacji, Mediacji oraz innych Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów; sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie; członek Stowarzyszenia Naukowego Prawa Podatkowego i Międzynarodowego Stowarzyszenia Podatkowego (IFA); autorka pięciu książek i ponad stu innych publikacji o tematyce podatkowej.



9788383287850 W01P01

ISSN 1897-4392  
ISBN 978-83-8328-785-0



9 788383 287850

WOLTERS KLUWER POLECA

**PRZEGLĄD  
PODATKOWY**

**ZAMÓWIENIA:**

INFOLINIA: 801 04 45 45

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUPER.PL

WWW.PROFINFO.PL

Kup e-book i czytaj  
w aplikacji Smarteca



CENA 169 Zł (W TYM 5% VAT)